

Klucze do mieszkań

Dokończenie ze str. 1

tażowych, które zabezpieczają wybudowanie niewielu ponad połowę spółdzielczych mieszkań, to nie ma się co dziwić, że roboty szwankuje — jako że owe 60 „kucharek” nie dysponuje dostateczną bazą „kuchenną”.

WĄSKIE GARDŁA

Czy nie można solidnie i trwale związać danej (w tym wypadku spółdzielczego) inwestora z danym (państwowym) wykonawcą? Czy Komisje Rozdziału Robót nie powinny dolożyć starań, aby w trakcie przeprowadzanej obecnie koncentracji i specjalizacji przedsiębiorstw, likwidacji zbitego rozproszenia inwestycyjnego i lepszego wykorzystania rezerwy spółdzielczości została potraktowana jako ważny, pierwszoplanowy partner rady narodowej w dziedzinie budownictwa? Czy rady narodowe nie powinny usprawnić systemu przekazywania spółdzielczości terenów uzbrojonych? Jest to prawdziwie „wąskie gardło” spółdzielczego budownictwa w wielu miastach i województwach! Nieuporządkowanie na czas strony formalno-prawnej, opóźnienia dokumentacji, nieuzbrojenie terenów w przyrzeczonej czasie odbija się fatalnie na spółdzielczym terminarzu, wydłużając dziesiątkom tysięcy obywateli czas oczekiwania na mieszkanie.

NIEZBĘDNE POPARCIE

Jednym z przykładów dobrej współpracy spółdzielczości z radą narodową może być Lublin. Na Lubelszczyźnie działa już 53 spółdzielnie mieszkaniowe, skupiające ok. 10 tysięcy członków. Po 1956 r. spółdzielnie zbudowały tu ok. 9000 izb, z czego 7400 w samym Lublinie, a drugie tyle zamierzają wybudować w latach 1964—65. Lubelska spółdzielnia mieszkaniowa należy do przodujących w kraju i może się poszczycić wzorowymi osiedlami oraz dobrze zorganizowanym życiem społecznym mieszkańców. Bez pomocy i życzliwości ze strony rady narodowej, osiągnięcia takie nie byłyby możliwe.

Można także powołać się na dobry przykład niewielkiej spółdzielni mieszkaniowej w mieście powiatowym woj. poznańskiego — Pile, gdzie rada narodowa przekazuje bez opóźnień tereny pod zabudowę spółdzielczego osiedla, i zamierza wybudować w tym osiedlu przedszkole na 120 miejsc oraz inne obiekty socjalne. Jest rzeczą niewątpliwą, że spółdzielczość mieszkaniowa tylko wtedy podoła nowym zwiększonym zadaniom, jeżeli jej poczynania spółka się z poparciem władzy zwłaszcza rad narodowych.

ANDRZEJ TOKARCZYK

Czyny społeczne Wielkopolski na XX-lecie Polski Ludowej

Z inicjatywy komitetów FJN, rad narodowych i organizacji społecznych ludność Wielkopolski dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej podjęła liczne zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne, których wartość sięga ponad 800 mln. zł. Załogi wielkopolskich zakładów pracy witają obchody czynami produkcyjnymi ściśle związanymi z realizacją zadań planu na rok 1964.

Rocznice kulturalne ŚRP na rok 1964

Zgodnie z wieloletnią już tradycją Światowa Rada Pokoju podjęła uchwałę, zgodnie z którą w roku bieżącym obchodzonych będzie szereg rocznic kulturalnych. M. in. postanowiono obchodzić: 400 rocznicę urodzin Galileusza, 150 rocznicę urodzin Tarasa Szewczenki, 400 rocznicę śmierci Michała Anioła, 400 rocznicę urodzin Szekspira, 150 rocznicę urodzin poety rosyjskiego Lermontowa, 100 rocznicę śmierci brazylijskiego poety — romantyka Gonçalvesa Diasa, 200 rocznicę śmierci filozofa koreańskiego Li Ik (Sung Ho), 200 rocznicę urodzin kubańskiego myśliciela, Tomasza Romay.

Dla przygotowania obchodów w Polsce odbyła się w dniu 25 bm. konferencja zwołana przez Sekretariat OKP. (PAP)

Zakontraktowano już buraki cukrowe z 432 tys. hektarów

Poważne zadania ma do zrealizowania w br. przemysł cukrowniczy. Plany przewidują zakontraktowanie u rolników 445 tys. ha buraków cukrowych i skup ok. 111 mln. kwintali buraków. Nad tym jak wykonać te niełatwe zadania radzono na krajowej naradzie przemysłu cukrowniczego. Jak podkreślano na naradzie zakontraktowano już buraki z ok. 432 tys. ha, co oznacza wykonanie zadań w 97 proc. Spośród 77 cukrowni — 41 zakładów doniosło o wykonaniu planu kontraktacji.

W dyskusji zastanawiano się jak zapewnić pełną realizację dostaw surowca i sprawny przebieg kampanii cukrowniczej.

Najwięcej krytycznych uwag padło pod adresem placówek skupu i kolei. Podjęta na zakończenie narady uchwała ustala m. in. sposoby usprawnienia odbioru surowca, terminowego wykonania remontów i napraw w cukrowniach. Uchwała zwraca również uwagę na konieczność poprawy jakości cukru. Uczestnicy narady wystosowali depesze do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka, w której, w imieniu wszystkich plantatorów buraka i pracowników cukrowni zobowiązują się w nadchodzącej kampanii cukrowniczej dążyć do przekroczenia ustalonych zadań w zakresie produkcji cukru. (PAP)

Dotychczas zobowiązania produkcyjne podjęły załogi 2078 zakładów na sumę 527 mln. zł. Wartość czynów społecznych w zakresie poprawy warunków komunalnych i zdrowotnych, budowy dróg, za drzewiania oraz podniesienia wyglądu estetycznego miast, osiągnęła dotąd kwotę 310 mln. zł.

W Poznaniu zobowiązania wynoszą 80 mln. zł. Do najważniejszych zaliczyć trzeba dalszą budowę Parku Przyjaźni na stokach Cytadeli, plac zabaw i boiska sportowego na osiedlu Grunwald, urządzeń sportowych na Dębcu, ogrodów wypoczynkowych przy WSR. Nad Bogdaną, oraz terenów zabaw przy Moście Teatralnym.

W województwie zobowiązania obejmują 106 km nowych dróg, 11 nowych mostów i 34 przeprawy, budowanie w 41 miejscowościach nowych wodociągów a w 26 — urządzeń kanalizacyjnych, wybudowanie 23 domów kultury i 43 świetlic, 18 ośrodków zdrowia, wybudowanie 7 nowych i rozbudowanie ponad 50 szkół oraz urządzenie 74 nowych placów gier i zabaw.

Nakłady inwestycyjne w rolnictwie z budżetu państwowego wzrosną w 1964 r. o 65 procent w stosunku do roku 1961, a o 18 procent w stosunku do 1963 i po raz pierwszy przekroczą 1 miliard złotych.

Do czynów społecznych włączy się również poznański świat naukowy. Wyższe uczelnie w Poznaniu zorganizują w bieżącym roku sesję naukową na temat „20 lat władzy ludowej w Wielkopolsce”.

Szef prowincji południowietnamskiej zginął w zasadzce

Korespondent Agencji AP donosi z Sajgonu, że we wtorek zginął w zasadzce zorganizowanej przez partyzantów szef południowietnamskiej prowincji Dinh Tuong podczas objazdu tej prowincji.

Samochód, w którym się znajdował, najechał na minę i wyleciał w powietrze. Wraz z szefem prowincji południowietnamskiej zginął jego rodak, a ranni zostali: amerykański doradca wojskowy i drugi Południowietnamczyk. (PAP)

Na sesji wygłoszone będą referaty, mówiące o kształtowaniu i umacnianiu władzy ludowej, o przemianach społeczno-politycznych, o rozwoju przemysłu, rolnictwa, oświaty i kultury. Uniwersitet im. A. Mickiewicza wspólnie z Polskim Towarzystwem Historycznym i Poznańskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk zorganizują w Koninie, Kaliszu i Pile sesję popularno-naukową, związane z naszym dorobkiem w ciągu 19 lat. Dla nauczycieli historii szkół średnich zorganizowane zostanie specjalne seminarium.

Oddawanie do użytku wykonanych czynem społecznym obiektów użyteczności publicznej będzie miało uroczysty charakter. Zebrania te stanowią będą okazję do oceny dorobku środowiska, powiatu i województwa, przyczynią się do upowszechnienia w całym społeczeństwie wielkopolskim postępów i rewolucyjnych tradycji walk ludu wielkopolskiego o narodowe i społeczne wyzwolenie.

FR. H.

Najpopularniejsze oprocentowane książeczki PKO

Przyrost wkładów oszczędnościowych w PKO wyniósł w Poznaniu i województwie w zeszłym roku 472.172 tys. zł. Tym samym stan wszystkich wkładów przekroczył 2.100 mln. zł.

Średni wkład na 1 mieszkańca wynosi obecnie 845 zł. Pod tym względem najlepiej przedstawia się sytuacja w samym Poznaniu, w którym średnio przypada na 1 mieszkańca 2.042 zł. Drugie miejsce zajmuje Leszno — 1.360 zł. a trzecie Trzcianka i Piła — 866 zł.

W zeszłym roku przybyło w PKO 162.000 nowych książeczek. Na 1.000 mieszkańców Poznania i województwa przypada ich 371. I znowu poznaniacy posiadają najwięcej książeczek — 701 na 1.000 mieszkańców, Leszno — 510, Trzcianka i Piła — 458, a Jarocin — 401.

Do 20 bm. mieszkańcy Poznania i województwa okazali się bardziej oszczędni niż w tym samym czasie ub. Przyrost wkładów w tym okresie wyniósł 141.100 tys. zł (o 10 mln. zł więcej niż w analogicznym okresie roku ub.). Największą popularnością cieszą się książeczki obiegowe oprocentowane i premialne. Do 20 bm. przyrost na nich wyniósł już 80 mln. zł a na umieszczeniach — 48.500 tys. zł.

Nowe, mieszkaniowe książeczki PKO, które wprowadzono zaledwie 4 miesiące temu zdobyły sobie także wielu zwolenników. Obecnie jest ich 2.140, a wkłady sięgnęły kwoty 11.416 tys. zł.

PKO, oprócz nagród pieniężnych i rzeczowych, poważne sumy przeznacza również na dopisywanie odsetek. W ciągu tylko 2 miesięcy tego roku dopisano 14.228 tys. zł. Dalsze 50 mln. zł czeka jeszcze na wpisanie do książeczek.

W zeszłym roku PKO wypracowało 17 mln. zysku, a więc o 5 mln. zł więcej niż w

Nowe dokumenty leninowskie

Instytut Marksizmu-Leninizmu przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przygotowuje do druku nowe dokumenty leninowskie. W związku z 94 rocznicą urodzin wodza rewolucji październikowej ukażą się 2 dodatkowe tomy „Dzieł wszystkich” Lenina. Będą one zawierać 32 nowe dokumenty. Wiele z tych dokumentów jest poświęconych walce o pokój i porusza zagadnienie polityki pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach. Wśród nich są liczne wywiady dla korespondentów gazet burżuazyjnych notatki i depesze. W wielu dokumentach Lenin charakteryzuje międzynarodowe znaczenie budownictwa socjalizmu w Rosji radzieckiej. Ogółem „Dzieła wszystkie” Lenina będą obejmowały 9 tysięcy dokumentów. (PAP)

Kraj potrzebuje specjalistów

Reforma studiów ekonomicznych

W r. 1980 przemysł, administracja i inne działy gospodarki zatrudnią będą 3-krotnie więcej ekonomistów niż obecnie. Z 32 tys. zatrudnionych w r. 1961 liczba ta wzrośnie do 60 tys. w r. 1965; zaś do r. 1980 uczelnie ekonomiczne powinny dostarczyć 100 tys. absolwentów.

Osiągnięcie tak znacznej liczby specjalistów oraz konieczność unowocześnienia studiów wymagają reformy programu, zmian metod nauczania oraz zaniechania wąskiej specjalizacji.

Konferencja ekonomistów NRD

Z udziałem uczonych i ekonomistów Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpoczęła się w Berlinie konferencja naukowa, poświęcona problemom międzynarodowych kontaktów gospodarczych. Prof. Schmidt podkreślił w swym referacie, że NRD jest gotowa wnieść swój wkład do sprawy normalizacji kontaktów gospodarczych między obu systemami światowymi i do polepszenia sytuacji rozwijających się krajów.

PAP

nia oraz zaniechania wąskiej często specjalizacji.

Opracowywana obecnie reforma przewiduje ujednolicenie studiów na I i II roku. Główny nacisk położony będzie na tych latach na dyscyplinę ogólną.

Wybór kierunku specjalistycznego następować będzie dopiero na trzecim roku. Proponowany jest podział studiów na 11 kierunków. Przewiduje się, iż na niektórych kierunkach można będzie skrócić naukę. Obecnie trwa ona od 4,5 do 5 lat.

Przewiduje się istotne odciążenie studentów przez wyeliminowanie części materiału historycznego i opisowo-technicznego. Większy nacisk położony zostanie na samodzielny pracę studenta. Zwiększy się czas przeznaczony na ćwiczenia, seminaria i konwersatoria. Obejmą one 40 proc. zajęć dydaktycznych.

Duże zainteresowanie wzbudził projekt dwóch modeli studiów na wszystkich kierunkach: ekonomiczno-matematycznego i ekonomiczno-organizacyjnego. Od drugiego roku student wybierze grupę przedmiotów matematycznych lub organizacyjnych. W ramach tej generalnej specjalizacji — dokonany zostanie na V semestrze wybór ostatecznego kierunku studiów. Np. ekonomika rolnictwa lub ekonomika przemysłu itp.

Reforma uwzględniła również wyraźną potrzebę „utechnicznienia” studiów ekonomicznych. Nowoczesnemu ekonomistom niezbędna jest bowiem znajomość maszyn cyfrowych i analitycznych oraz zasad wykorzystania elektrycznej techniki w zarządzaniu, planowaniu i administracji. (PAP)

Nowy rząd ZRA

W Kairze opublikowany został w środę dekret prezydenta Naseru mianujący marszałka Abdel Hakima Amera pierwszym wiceprezydentem Republiki.

Jednocześnie dekretem prezydenta Naseru utworzenie nowego rządu powierzone zostało premierowi Ali Sabri, który podał już do wiadomości skład swego gabinetu. Do nowego rządu ZRA wchodzi 11 wicepremierów, 22 ministrów i 3 wiceministrów.

Premier Ali Sabri obejmuje również resort planowania, a każdemu z wicepremierów podlegać będzie kilka resortów ministerialnych. Na stanowisko ministra spraw zagranicznych powołano Mahmuda Riada, ministrem wojny został Abdel Wahab el Beszri.

PAP

Telefony

● Dużo kłopotu sprawił rodzinie i lekarzom 4-letni Stefcio W., który połknął część przegrzanej termometru.

● Przy ul. Świerczewskiego znaleziono na ulicy nieprzytomną kobietę. Po udzieleniu pierwszej pomocy okazało się, że zażyła ona solidną porcję lekarstw, bo aż 60 sztuk różnego rodzaju tabletek.

● Porządku świątecznego wkroczył w „decydującą fazę”, a razem z nim notuje się wypadki. Wczoraj trzykrotnie wzywano lekarza do potłuczeń i obrażeń odniezionych przy pracach porządkowych. W jednym z nich przy ul. Grottera, w czasie czyszczenia szyp P. J. wypadła z okna.

● Od niewyłączonego żelazka elektrycznego w mieszkaniu przy ul. Czechosłowackiej zapaliły się firany. Ogień zlokalizowano. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Najdroższy kraj Europy

Korespondencja z Francji

Jest oczywiście prawdą, że we Francji produkcja przemysłowa rośnie, a kraj w ciągu krótkiego czasu przekształcił się z producenta markowych artykułów luksusowych w partnera, godnego pod każdym względem takich starych potęg, jak Anglia czy Niemcy.

To prawda, że Francja — kraj zawsze deficytowy pod względem żywnościowym — jest od kilku lat nie tylko samowystarczalny, ale uzyskuje nawet nadwyżki.

To prawda, że praktycznie nie ma we Francji bezrobocia, a ilość wolnych miejsc pracy przewyższa ilość poszukujących jej.

To prawda, że stopa życiowa przeciętnego Francuza nie ustępuje dziś analogicznej w najbogatszych krajach Europy, a nowy frank jest mocną, ustabilizowaną walutą.

Ale jednocześnie, choć to brzmi, jak paradoks, obywatel Francji jest niezadowolony. I daje temu wyraz. Znad Sekwany nad Odrę i Wisłę dochodzą o tym wiadomości, kiedy objawy niezadowolenia przyjmują takie rozmiary, jak to było na wiosnę ub. roku w czasie strajków górników. Uchodzą naszej uwadze, kiedy noszą charakter bardziej pospolity. Trzeba dopiero przejrzeć szpalty lokalnych dzienników, które nie dochodzą do Polski, czy posłuchać audycji miejscowych rozgłośni radiowych, a najlepiej porozmawiać z szarymi obywatelami — aby zdać sobie sprawę z powszechności tego zjawiska.

Z tego co napiszę, proszę nie wysnuwać zbyt daleko idących wniosków. Ale nie na to nie poradzę, że Francja przypomina mi przegrany kocioł, z którego para co chwila wydostaje się na zewnątrz z większym lub mniejszym świstem.

Problem „niezadowolonego obywatela” znajduje się w centrum uwagi, zarówno francuskich kół rządzących, jak i opozycyjnych. Nic dziwnego, kraj stoi w obliczu wyborów

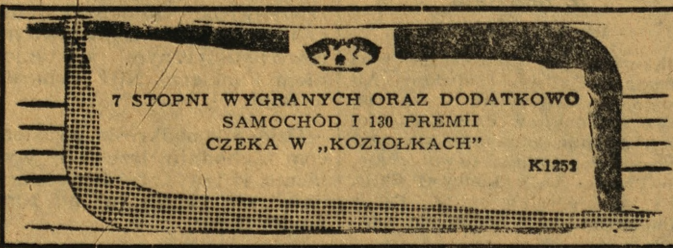
prezydenckich. Stawia się tu szereg hipotez co do przyczyn skwaszonych nastrojów Francuzów. Udowadnia się, że powodem jest kryzys funkcjonalny państwa, które nie może zerwać z koncepcjami poprzedniego stulecia, nie odpowiadającymi potrzebom XX wieku. Obciąża się winą mentalność przeciętnego Francuza, która podobno nie nadąża za potrzebami wieku przemysłowego. Szuka się przyczyn w załamaniu dotychczasowych struktur społecznych, na których miejscu nie powstały nowe. Do tych trudności, określanych, jako subiektywne, dołącza się i takie ponoć, obiektywne trudności ekonomiczne, jak nadprodukcja rolna, zagraniczna konkurencja w dziedzinie przemysłu oraz ceny.

Rola dziennikarza, przejeżdżającego na krótko do jakiegoś kraju, i którego obserwacje z natury rzeczy muszą być naskórkowe, polega na przekazaniu swoim czytelnikom stwierdzonych faktów. Z tej właśnie pozycji, wychodząc i nie odrzucając a priori żadnej z przytoczonych powyżej hipotez, szczególnie uwagę przywiązałym do problemu cen, a właściwie ich stałej wyższości. Praktycznie bowiem nie miałem rozmowy, w której nie byłaby poruszana ta sprawa.

To, że Francja jest najdroższym krajem Europy, stwierdziłem na własnej skórze. Ruch cen sprawdziłem w odpowiednich statystykach. Nie da się ukryć, że od roku 1958 — wskaźnik cen 250 artykułów powszechnego użytku wzrósł we Francji o 24 proc. W ciągu ostatnich dwóch lat ceny w ogóle wzrosły we Francji o 13 proc., podczas gdy w Holandii o 8 proc., NRF i Anglii o 7 proc., Belgii o 3 proc., w USA o 2 proc.

Mówi się często: słodka Francja. Na pewno tak jest. Ale nie dla wszystkich.

JAN BABIŃSKI



Zaufanie zdobyte w działaniu

Kółka rolnicze dziś i jutro

„Dalsza rozbudowa kółek rolniczych i udział w nich większości gospodarstw chłopskich leży w najżywniejszym interesie milionów chłopów. Podstawę gospodarczej działalności kółek rolniczych stanowi Fundusz Rozwoju Rolnictwa, który powinien być utrzymany w okresie następnego planu 5-letniego”. (Z tekstu KC PZPR na IV Zjazd).

W rozmowach prywatnych, a także w dyskusjach publicznych na tematy związane z polityką partii wobec wsi, można było często usłyszeć następujące stwierdzenia: kółka rolnicze, to rzecz na pewno dobra, tylko czy forma ta będzie nadal utrzymywana? I chociaż nie było żadnych dowodów do powątpiewań srodowisko wiejskie nurtowało tu i ówdzie sceptycyzm, powstrzymujący niektórych chłopów od członkostwa i angażowania się w pracy kółkowej.

Dlatego wyraźnie potwierdzenie w tezę zjazdowych dalszej rozbudowy i umacniania kółek rolniczych m. in. poprzez utrzymanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa, spotkało się na wsi z dużym uznaniem. Jest to zarazem wymowny dowód, że dotychczasowe doświadczenia polskiej drogi przebudowy wsi zdają egzamin i rokują powodzenie na przyszłość.

Już obecnie kółka rolnicze, zrzeszające ponad 1,2 mln. członków są najbardziej masową organizacją, zespalałą wysiłki chłopskie wokół produkcyjnych i społecznych problemów wsi. A trzeba pamiętać, że przekazanie w ręce samorządu chłopskiego sprzętu wartości wielu milionów złotych, jest zjawiskiem zupełnie nowym.

O wielkości zadań, a zarazem szans rozwojowych jakie stwarza wsi FRR, niech świadczą następujące dane:

Inwestycje państwowe dla rolnictwa wielkopolskiego w bieżącej 5-lacie wynoszą 4 600 mln. zł, z tego 2 127 mln. zł przeznacza się dla gospodarki indywidualnej, głównie w formie kredytów na melioracje, elektryfikację i budownictwo. Natomiast naliczenia z tytułu FRR wynoszą 3 250 mln. zł. Do końca ubr. na kontach wielkopolskich kółek figurowała suma 1 808 mln. zł, z czego wykorzystano 550 mln. zł. Najwyższy wskaźnik wykorzystania FRR wykazują powiaty: Leszno, (48 procent), Chodzież (47 procent), Trzcianka (44 procent); najniższy zaś — Koło (17 procent); oraz Kalisz i Konin (około 18 procent). Ponad 100 kółek wyczerpało w całości swoje bieżące konta FRR.



Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się ostatnio na półkach księgarskich nowe, godne polecenia pozycje.

Tom baśni i podań Pomorza Zachodniego pt. „Pieśń Swantibora” Gracjana Fijałkowskiego z ilustracjami Adama Kiliana. Jest to, jak pisze w przedmowie Stanisław Świrko, nowa cenna pozycja młodej folklorystyki zachodniopomorskiej i należy czytać jej, by znaleźć przychylne przyjęcie wśród czytelników i godnych naśladowców wśród pisarzy regionalnych. Warto również dodać, iż zbiór zawiera 31 baśni, podań i legend, napisanych językiem barwnym i potoczystym. Stron 202, oprawa sztywna, cena 30 zł.

Aktualną, w obliczu obchodów XX-lecia Polski Ludowej, pozycją jest praca monograficzna Stanisława Kubiaka pt. „Z zagadnień rozwoju i działalności PPR w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej 1945—1946”. Autor omawia tu warunki powstania i działalności PPR w czasie okupacji oraz w pierwszym okresie po wyzwoleniu, organizacyjny rozwój PPR w województwie poznańskim, ukazuje rolę partii w walce o nacjonalizację przemysłu oraz reformę rolną, stanowisko partii wobec innych partii i organizacji, omawia wkład PPR w walce przeciw PSL i reakcyjnemu podziemiowi oraz udział PPR w procesie powstawania rad narodowych, przeprowadzania referendum i wyborów do Sejmu. Całość uzupełniają kilka naciętych ilustracji oraz szczegółowy wykaz źródeł i literatury. Stron 196, cena 25 zł.

cyficzne warunki zatrudnienia pracowników: obecnie kółka rolnicze stanowią pokaźny rynek pracy dla ludności wiejskiej. W samej tylko Wielkopolsce zatrudniają one 5825 osób. Ważne zagadnienie stanowi również doskonalenie zawodowe kadr.

Powszechność kółek rolniczych jest ciągle jeszcze zjawiskiem nowym w życiu naszej wsi. Mimo występujących tu i ówdzie niedostatków oraz nieporadności organizacyjnej, kółka nie zawiodły pokładanych w nich nadziei i stały się ważnym czynnikiem przemian społeczno-ustrojowych polskiej wsi.

FELIKS BIŁOS

Nasze troski

Dobre i „dobre” obyczaje

Tak się złożyło, że temat, który chcemy poruszyć „wpłynął” do redakcji nieomalże w przededniu Święta Kobiet. Marzec nastraja nas „ko biecio” z racji ósmego dnia tego miesiąca. Mówimy wiele o równości obu płci: społecznej, politycznej i — niestety — najmniej — o obyczajowej...

Do tego, że mężczyzna może porzucić rodzinę, żonę, dzieci i „odejść do innej” — przyzwyczailiśmy się. Mało kto reaguje na podobne fakty. Prawem tradycji takiemu jegomościowi włos z głowy nie spada, a czasami wręcz spotyka się jego postępowanie z aprobatą otoczenia za... męskie zdecydowanie. A przecież podobne przypadki należy rozpatrywać indywidualnie; nie sposób tu ani w czambuł potępiać, ani gremialnie je aprobować.

Inaczej mają się rzeczy, gdy analogiczna sytuacja dotyczy kobiet. Zaczynają się wtenczas nierzadko dziwne praktyki, spotykamy się ze swoistą reakcją. Bo kobiecie „nie wolno” ani odejść od męża-pijaka, gburą, egoisty, nieroba, słowem — wyrzutka społecznego, a tym bardziej zwrócić swoje uczucia na inny obiekt. A jeśli spróbuje — przeważnie bliższe a nawet dalsze otoczenie — obruszy się na nią. Od szeptań plotek do szerzenia fałszywych plotek do szerzenia fałszywych plotek o zepsuciu moralnym, a nieraz — bywa i tak — aż do zwolnienia z pracy włącznie...

Młoda, dość przystojna niewiasta, nazwijmy ją N. — ma męża, z którym od 6 lat pozostaje w separacji. Mają dwoje dzieci w wieku szkolnym. Sprawa rozwodowa w toku — w marcu odbędzie się trzecia z kolei rozprawa sądowa. Z jakich powodów N. rozstała się z mężem? Były one różne. Dość, że nie potrafił nadążyć z sobą przebywać. Po 5 latach separacji N. poznała pewnego mężczyznę i postanowiła z nim związać swoje życie. I wtedy „opinia” zaczęła działać. Na nie były iży matki dwójki

Chcą myśleć samodzielnie

Koła Młodych Racionalistów

Wasz syn przystąpił do niedowiarków... Córka jeszcze się nie spowiadała... — piszą w listach do rodziców księża — wikariusze lub parafialne dewotki. Takie lub podobne sygnały nadeszły z Lublina, Krakowa, Siedlec, Płońska i wielu innych miejscowości. Przede wszystkim z miast powiatowych i z peryferyjnych

dzielnic wielkich ośrodków miejskich. Z przejawami tego rodzaju nietolerancji spotykają się uczniowie szkół licealnych — często członkowie Kół Młodych Racionalistów.

Geneza ruchu

Ruch młodych racjonalistów zaczął rozwijać się w szkołach średnich, w klasach star-

nom, a inne kobietom. A przecież obrona praw kobiety do wolnego wyboru nowego partnera życia, nie może być mniejsza niż mężczyzny.

W czasach patriarchalnych, a później w epoce mieszczańskiej, żona stanowiła własność męża. Mowy nie było, by kobieta mogła wyzwolić się spod takiej „opieki”. Pamiętacie Annę Kareninę? Rozstała się z życiem dla uratowania honoru mieszczańskiej rodziny. Ale te czasy są za nami, wracać do tamtej moralności nie chcemy.

Nowy kodeks rodzinny, niedawno przez Sejm uchwalony, zawiera postanowienia, sprzyjające trwałości instytucji małżeństwa. Nie ułatwia on, ale też nie utrudnia uzyskania rozwodu. Zachowuje mądrą równowagę między zasadą trwałości małżeństwa, a zasadą dopuszczalności rozwodów w przypadkach społecznie uzasadnionych. Tendencji do ochrony trwałości małżeństwa i rodziny, nie można jednak utożsamiać z bezwzględnością nierozdzielności związku małżeńskiego. Kto tego nie rozumie, kto nie przestrzega obowiązujących w naszym kraju zasad, może popaść w konflikt z prawem. Ale tego zagadnienia nie można rozpatrywać tylko w kategoriach prawnych, mimo że w imię równouprawnienia obywatelskiego kobiet warto przypomnieć niektórym osobom, że konflikt z prawem może grozić konsekwencjami. Sprawa niemniej ważną jest strona etyczna tego zagadnienia, w skali szeroko pojętych stosunków międzyludzkich, humanitarnego traktowania człowieka i jego losów życiowych. Separacja, rozwód czy wybór innego partnera życia, to dla niejednej kobiety — matki decyzja niełatwa. Wiele musi ona przecierpieć w obliczu spiętrzonych konfliktów małżeńskich, dlatego nie powinna ją spotykać dodatkowa kara w postaci złej opinii za to, że jest nieszczęśliwa. Zrozumienie tej prawdy uchroni „opiniodawców” od ziego interpretowania rozważałości obywatelskiej, nawet gdy obiektem ich zainteresowania jest kobieta.

LIDIA JANASKOWA

W każdej szkole średniej istnieje bowiem grupa uczniów bardziej rozwiniętych intelektualnie, posiadających konkretne zainteresowania, pragnących więcej niż przewiduje program szkolny, wiedzieć o życiu, o swoim miejscu w społeczeństwie, o świecie, topografii naukowym. Właśnie oni powołują do życia Koła Młodych Racionalistów.

Koła takie istnieją już w 800 szkołach; prócz ZMS, opiekują się nimi nauczyciele — najczęściej wykładowcy języka polskiego, historii, biologii... Opiekują się nimi również Państwowe Wydawnictwo „Iskry”, wydające publikacje specjalnie adresowane dla Kół Młodych Racionalistów; natomiast ZMS-owski miesięcznik „Pamięć” systematycznie zamieszcza materiały problemowe i bibliografie książkowe na użytek Kół. Poprzez Związek Młodych Socjalistycznej młodzieży racjonalistów, utrzymują żywe kontakty z Ośrodkami Propagandy Partyniej, Towarzystwem Szkoły Świeckiej, Stowarzyszeniem Ateistów i Wolnomyślicieli i in. Z tych organizacji rekrutują się często prelegenci, którzy prowadzą otwarte dla całej młodzieży szkolnej zebrania Kół, na których dominuje szeroka, swobodna dyskusja.

Nie tylko o religiach Sądząc po stosunku kleru do Kół Młodych Racionalistów wydawałoby się, że zebrania dyskusyjne poświęcone są wyłącznie problematyce religijno-naukowej. Tak nie jest. Sprawy wiary i Kościoła absorbują wprawdzie młodych racjonalistów, szczególnie obecnie gdy Kościół staje w obliczu zmian strukturalno-doktrynalnych. Na przykład szczególnym powodzeniem, ze względu na atrakcyjną formę, cieszą się zebrania, odbywające się z zachowaniem sądowej procedury. Jest więc sędzia, jest oskarżyciel, są biegli obrońcy i audytorium, rekrutujący się z uczniów, czynnie biorący udział w „sądowej rozprawie”.

Ale młodych racjonalistów pasjonują również problemy społeczne, etyczne-moralne, kulturalne, ekonomiczne. Dla przykładu — tematy, które biorą na „dyskusyjny warsztat” szkolne koła Młodych Racionalistów: każdemu według jego pracy; stosunki między ludźmi; filozofia „łatwego chleba”; współczesne pojęcie patriotyzmu; szczęście a sens życia; człowiek i cybernetyka; sztuka i jej odbiór...

Kierunek: szkoły zawodowe Zdecydowana większość Kół Młodych Racionalistów działa w liceach ogólnokształcących, których programy nauczania szeroko uwzględniają humanistyczne zainteresowania młodzieży. Natomiast słaby jest ten ruch w szkołach zawodowych. W technikum jest bowiem znacznie trudniej, niż w liceach, o pedagogów z humanistyczną specjalizacją. Może więc nad nowo powstającymi w technikum Kółami Młodych Racionalistów objęliby patronat nauczyciele humaniści z usytuowanych w pobliżu liceów ogólnokształcących?

Szkolny ruch młodych racjonalistów, traktowany początkowo jako eksperyment, rozwija się obejmując coraz większe grupy uczniów klas X i XI. Jest to ciekawa i jak praktyka wykazuje, pożyteczna forma wychowania ideowo-politycznego.

EUGENIUSZ LECH

Feliks Siemiankowski DABRÓWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

Tomek drgnął, poczuł się jakby ktoś ukołnął go szpilą. Spojrzył na swe łajane, wypchnięte na kolanach spodnie nieokreślonego koloru i sfatygowane buty, ale wnet opanował się, wytłumaczył sobie, że wypowiedział te słowa nie z chęci dokuczania, ile z przyzwyczajenia. Jednak niesmaczna wypowiedź nasunęła dręczącą wątpliwość. Lekceważy? Wiedząc dobrze, że zbyt wielu młodzieńców jest pod jej urokiem i chcąc upewnić się o jej uczuciach, rzekł:

— Nie powiedziałem jeszcze wszystkiego, przez dłuższy czas dręczę mnie myśl, że kapitan i ty...

Wanda zaśmiała się.

— Bzdury, nie chce o tym więcej słyszeć — rzekła.

— A co porabia ten blondyn? — patrzył na nią pytająco.

— Przepadał za mną, ale pociesz się, że więcej nie przyjeżdża, odpaliłam go — powiedziała miękkiem tonem, pochylając głowę przytuliła się do jego ramienia.

Wątpliwości pierzchy. Mocniej objął dziewczynę, przywarł ją do siebie i pocałował. Nie broniła się.

Kiedy doszli do drugiego zakrętu drogi, gdzie kończyło się życie a rozpoczynał las na piaszczystej drodze pojawiła się wloka furmanka. Nie przed wzbijającym się tumanem kurzu za furmanką skręcili szybko w lewo. Gdy oddalili się od drogi, weszli w las gęsto podszyty leśniczyna. Szukając przytulnego miejsca usiedli na miękkim dywanie mchu. Z głębi lasu dolatywało kukanie, a z drogi zanikający zgrzyt kół.

W lesie następował zmrok, wszystko w okół przybierało jednolity kolor, drzewa i krzaki zlewały się w jedną szarą masę, tylko biała bluzka Wandy jaśniała na tle ciemnej zieleni. Niady dołd razem nie byli w lesie, daleko od ludzi i tak blisko siebie, to ich oneśmiało. Co chwile spoglądali sobie w oczy. Siedzieli bez ruchu, w milczeniu.

Cisze nagle ktoś zakłócił, coś niespodziewanie zaszeleściło w pobliżu zarośli. Tomek podniósł się.

— Rozejrzę się — powiedział szeptem. Skinęła głową.

Zrobił parę ostrożnych kroków, by minąć zarośla. Szedł wolno bezszelnie w dębowy las. Przystanął. Nasłuchiwał i wpatrywał się w krzewy leśniczyny rosnące przy drodze. Trzasnęła sucha gałązka. Usłyszał jakiś szept. Jeszcze bardziej zbliżył się do drogi. Wyteżył wzrok i nasłuchiwał z chciwością słów. Nic nie rozumiał. Podpełzał jeszcze bliżej. Szeptanie rosnęło, zbliżały się półtony głosów. W pewnej odległości wyraźnie zarysowały się sylwetki ludzkie. Zaczął pełzać ku nim na brzuchu i co chwilę przylegał do ziemi, próbując usłyszeć rozmowę. Podczołgał się jeszcze troszeczkę i wyraźnie dostrzegł trzech żołnierzy z automatami. — Patrol wojskowy — pomyślał i chcąc podnieść się zaszeleścił suchymi liśćmi. Niskiego wzrostu, tęgiej budowy wojskowy kwalitownie odwrócił się i spojrzał za siebie. Tomek momentalnie przyłnął płasko do ziemi i ukryty za gęstą paprocią przy dużym pniaku, poznał Braniewicza. Dech zamarł mu w krtań. — Braniewicz w mundurze? Przecież przed trzema godzinami był w cywilu? — pytał siebie z niepokojem. Ogarnęło go niejasne uczucie wydawało mu się, że myła go oczy. Byli oddaleni od Tomka o dwadzieścia kroków i znów zaczęli rozmawiać szeptem. Można było już rozróżnić pojedyncze wyrazy, szeleszczące zdania. Wciąż jeszcze leżał nieruchomo nasłuchując z zapartym tchem łowił każde słowo.

— Zebrać wszelkie dokumenty...

— A co z szoferem?

— Też wykończyć.

Teraz Tomek rozpoznał głos i sylwetkę kapitana. Własny oddech zaczął dalsze ledwo dosłyszalne słowa. Starając się oddychać lekko, krótko. Znow położył się.

— Gdy samochód zwolni bieg na zakręcie, Józef zacznie akcję.

— Rozkaz kapitanie — rzekł Józef Kreciński i oddalił się.

— Skończy się interwencja o unormowania konia, dzisiejsza akcja otworzy także oczy Szablewskiemu — mówił kapitan.

— Wątpię, ten pacholek to trudna sztuka, nie przestrasz się „wyrokiem śmierci”, zwolną zebranie partyjne i to z wielką pompą, zaprosi bezpartyjnych i zetwemowców — odparł Braniewicz.

(—17— ciąg dalszy nastąpi)

Czy tak być powinno?

Robi się wszystko, by święta wypełnić jak najlepszymi — a przy tym niezbyt ciężko strawnymi — pozycjami, słusznie przewidując, że równocześnie obciążenia głowy (przez TV) i żołądka (przez P.T. telewizja) nie wytrzymałyby żaden chyba organizm. Nie mam nic przeciwko dobremu programowi świątecznemu, byleby to się nie odbywało kosztem poprzedzającej go dekady. A tak tradycyjnie bywa.

Telewizja widocznie też ma swoje trudności finansowo-organizacyjne i oszczędza widać w ten sposób na świąteczną (duchową) ucztę. Przypomina to trochę nasze niedobre tradycje domowe: przed świętami raczej skąpo, na święta ze staropolskim rozmachem, a po świętach...

Czy tak być powinno?

Trzynastym z kolei Tarqom Krajowym poświęcała poznańska TV sporo uwagi. Najbardziej zasadnicza była pozycja pt. „Pomyślnych zakupów” wg scenariusza Zbiluta Sęka i Michała Nowakowskiego. Autorzy słusznie wyszli poza problematykę Tarqomów, kładąc nacisk na sprawę zaopatrzenia rynku w ciągu całego roku. Niestety, miało się wrażenie, że ich rozmówcy, zwłaszcza przedstawiciele Ministerstwa Handlu i przemysłu odzieżowego, nie poruszyli spraw najbardziej nurlujących klienta: dlaczego brak praktycznej i ładnej odzieży dla młodzieży, czemu brak odzieży dziecięcej, czemu spora część towarów eksponowanych na Tarqach jest o klasę lepsza od tych, które trafiają na rynek. „Spotkanie przyjaciół” to oryginalnie pomyślany program publicystyki, przygotowany przez redakcję ekonomiczną Telewizji Polskiej i Radzieckiej. TV wykazywała tu swe techniczne możliwości, przekazując nam obraz na przemian to z Zakładów im. K. Świerczewskiego w Warszawie, to znów z fabryki „Koliber” w Moskwie. Spotkanie nie było szablone. Było dobrym przykładem przyjaźni polsko-radzieckiej. Szkoda tylko, że bardzo często zamiast obrazu — i to nie z Moskwy lecz z Warszawy — oglądaliśmy planszę z napisem „Prosimy nie regulować odbiorników”. Nawiasem

mówiąc, ta nieszczęsna plansza ostatnio częściej gości na naszych ekranach. Jakość odbioru wydaje się gorsza.

Całkiem interesująco zapowiadał się reportaż z pracy warszawskiego Pogotowia MO. Największym jego atutem mógł być autentyzm wydarzeń. Niestety, puszczono rzecz na żywioł, przez co cały prawie reportaż stał się chaotyczny i niekomunikatywny. Po kilku minutach oglądania pracy milicjantów telewizor kompletnie stracił walek, nie wiedząc, który z radiowozów gdzie się znajduje, dokąd i po kogo jedzie. Reszty dopełnił beznadziejny dźwięk, sprawiający, że większość rozmów prowadzonych między centralą a radiowozami była prawie niezrozumiała.

Czy tak być powinno?

Odnajdujemy pierwszy program z zapowiadanego przez poznańską TV stałego magazynu pt. „Pana Lubuska”, poświęconego całkowicie i wyłącznie Ziemi Lubuskiej. Myśl pożyteczna i — przy dobrej realizacji — mająca duże szanse powodzenia wśród telewizorów. Z oceną poczekajmy jednak do kolejnych pozycji tego cyklu.

Teatr TV, choć reżysersko i aktorsko stoi na wysokim poziomie, stale boryka się z trudnościami repertuarowymi. TV ogłosiła nawet konkurs na sztukę telewizyjną lub adaptację. Może to wreszcie coś pomoże... Może literaci zaczną tworzyć sztuki dostosowane do wymogów telewizji?

W środę oglądaliśmy dramat znakomitego poety rosyjskiego Sergiusza Jesienina pt. „Pugaczow”. Niepotrzebne tu chyba było naturalistyczne ukazanie odcieńców głów, wiszących na gałęzi. W piątek kałowicki Teatr TV wystawił „Krańce” wg powieści Poli Gojawicyńskiej w adaptacji B. Witteka-Swinarskiej, reżyserii A. Szafrńskiego. Oba te spektakle zaliczyć wypada raczej do słabszych punktów Teatru TV. Natomiast poniedziałkowy dramat Aleksandra Malszewskiego pt. „Droga do Czarnolasu” w reżyserii J. Kulczyńskiego był znacznie lepszy. Świetne postacie polskich szlachciców XVI wieku, spośród których najlepsza chyba była kreacja H. Baka. Ten znakomity aktor okazał się nie tylko specjalistą w rolach wojskowych; można sobie wyobrazić jakby on zagrał w „Zemście”. M. Pawlicki, w roli Jana Kochanowskiego, był za bardzo „szkolny”, papierowy.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

P.S.: Nie wiem, jak dla kogo, lecz dla autora „Program Estradowy Violetty Villas”, stał się wielką niespodzianką. Villas zawsze miała piękny głos, ale nieporadnie zachowywała się na scenie. W omawianym recitalu z przyjemnością się jej słuchało i ją oglądało. Oto, co znaczy dobry reżyser!

Kłopoty z zabawkami

Formalizm przeszkadza

Komisja, powołana w pewnej drobnej poznańskiej sprawie, składała się z dziesięciu osób. Ośmiu członków komisji pochodziło z Poznania, dwóch — w tym przewodniczący — z Warszawy. W związku z tym, inauguracyjne posiedzenie komisji zorganizowano w... Warszawie.

Pan Z. jest rencistą, a zarazem wytwórcą domowym. — Ręcznie, krzywką, wycina z odpadków drzewnych: pieknie, kacuszki i koniki. Wydajność pracy pana Z. jest niewielka — kilkadziesiąt zabawek w ciągu tygodnia, z przeznaczeniem dla uspołecznionego handlu. Pan Z. nie może jednak sprzedać swojej skromnej produkcji bez wizyty w Warszawie. Niczym przytoczona na wstępie poznańska komisja, nieczym przysłowiowa góra — musi się udać do Mahomety, który znalazł swą siedzibę w stolicy. Tam bowiem działa Komisja Oceny Zabawek, jedyny i ostateczny autorytet

dla wszystkich producentów tej branży. Niestety, drobne wytwórcy nie stać ani na długie oczekiwanie na pisemne decyzje komisji, ani na podróże.

Przecież zasada ta jest niewłaściwa. Obeszłoby się chyba bez osobistych wizyt komisji, np. w Poznaniu. Można przecież stworzyć jej oddziały wojewódzkie. Centralne władze nie odmówią — można sądzić — inżynierom, plastynom w tzw. „terenach” — gustu, wiedzy i orientacji w wymogach estetyki i mody. — Niestety, nie postawiły kropki

nad „i”, nie pokusiły się o stworzenie swoich filii w terenie. Przyjęto najwygodniejszą „konceptję” biernego stanowiska — wobec brzydoty i partactwa.

Jest jeszcze drugi, znacznie ważniejszy aspekt tego stanowiska i wynikających z niego kłopotów osobom podobnym panu Z. Trzeba po prostu zmienić płytę: zamiast mówić — NIE, odrzucając domorośle prototypy zabawek, zgłaszane przez producentów, lepiej mówić — TAK. Należy stworzyć pozytywny program dla domowego wytwórcy, to znaczy: wybrać, ocenić dobre wzory i spopularyzować je wśród wytwórców. Chciałoby w formie katalogów wzorów, z gotową dokumentacją. Było by to niezwykle pomocne dla niewprawnego, przypadkowego producenta. Nie ma on przecież żadnej tradycji wytwarzania, bo chodzi mu tylko o chwilowy zarobek. A jednocześnie on właśnie może się stać rezerwą mocy produkcyjnej dla potrzeb miejscowego rynku. — dodajmy — mocy produkcyjnych, które nie wymagają inwestycji.

Kto ma dać taki pozytywny program? Może Komisja Oceny, jeśli chodzi o zabawki, może handel, który powinien najlepiej znać braki na rynku, może Towarzystwo Przyjaciół Dzieci lub Rada Wzornictwa? Adresatów znalazłoby się wiele. Ale programu — nie ma. Na razie łatwiej mówić jak NIE należy robić, niż — JAK się robić powinno. Łatwiej też obciążać ciężarem koncepcji i wzornictwa zabawek wytwórcę, niż samemu podejmować trud i odpowiedzialność za to co ma „bawić” najmłodszych.

Panowie Z. znaleźli się w ten sposób między młotem a kowadłem. Chcą produkować z korzyścią dla siebie i miejscowego rynku, a zarazem nikt w tym nie pomaga, by to, co robią, było estetyczne i należyte wykonane.

ZBILUT SĘK

Przyspieszone postępowanie karno-administracyjne

Uchwała Prezydium RN m. Poznania zostało wprowadzone w naszym mieście, na okres od 23 marca — 23 czerwca br. przyspieszone postępowanie w sprawach o niektóre wykroczenia. Tryb ten będzie stosowany jedynie wobec sprawców nie posiadających stałego miejsca zamieszkania, określonych i legalnych źródeł dochodu, a naruszających nagminnie przepisy o porządku publicznym. Chodzi tu więc o takie aspołeczne elementy, jak włóczędzy, prostytutki itp.

Postępowaniem przyspieszonym objęte zostały m. in. następujące wykroczenia: niedopełnienie obowiązku meldunkowego, niepoddanie się obowiązkowemu szczepieniu ochronnym przeciwko chorobom zakaźnym, zanieczyszczenie i zaśmiecanie ulic, parków itp., kierowanie pojazdem w stanie wskazującym na użycie alkoholu, roznie-

canie ognisk, pozostawianie przedmiotów palących się i tłych w lesie, na łące itp. Niektóre z tych wykroczeń mogą być karane przez kolegium arestów. W takich sprawach — MO ma obowiązek doprowadzać aspołeczne elementy do kolegium, które bezzwłocznie przeprowadzi rozprawę. Jeśli chodzi o wykroczenia nie zagrożone arestem przyspieszenie wyraża się m. in. w skróceniu terminu wniesienia odwołania.

Uchwała Prezydium RN może stać się skutecznym instrumentem zwalczania wykroczeń. Szkoda jednak, że postępowaniem przyspieszonym nie objęto nagminnych wykroczeń mających charakter chuligański (np. zakłócanie po pijanemu spokoju publicznego). Te czyny należałyby przecież również do wykroczeń bardzo szkodliwych społecznie. (ak)

NADESZŁA WIOSNA!

NADESZŁA WIOSNA!

NAJWYŻSZY CZAS NA DOKONANIE ZAKUPU ODZIEŻY I GALANTERII DLA SIEBIE ORAZ NAJBLIŻSZYCH W RODZINIE

W DOKONANIU WYBORU POMOGĄ CI SKLEPY MHD

BOGATO ZAOPATRZONE W UBRANIA MĘSKIE DWU I TRZY CZĘŚCIOWE Z ELANY • PROCHOWCE POPELINOWE • PROCHOWCE DAMSKIE • KOSTIUMY Z ELANY • POKROTKI Z LAMINATU • ŻAKIETY I WIELE INNYCH POSZUKIWANYCH ARTYKUŁÓW MIĘDZY INNYMI

W NASTĘPUJĄCYCH SKLEPACH:

- * „ELEGANT” — ulica Paderewskiego nr 1,
- * „CENTRALNY” — ulica Kantaka nr 1
- * „TELIMENA” — ulica Czerwonej Armii nr 76

ELEGANCKIE PANIE, ZAPRASZANE SĄ DO ODWIEDZENIA SKLEPÓW Z GALANTERIĄ I BIELIZNĄ DAMSKĄ OFERUJĄCYCH DUŻY WYBÓR KOMPLETÓW DAMSKICH JEDWABNYCH, STEELONOWYCH • HALEK DAMSKICH • BLUZEK

- * przy ulicy Ratajczaka nr 22/24
- * „GALLUX” — ulica Czerwonej Armii nr 76
- * „ROMA” — ulica Czerwonej Armii nr 59

WYTWORNI PANOWIE UBIERAJĄ SIĘ W BIELIZNĘ MĘSKĄ: KOSZULE POPELINOWE BIAŁE I KOLOROWE • PIŻAMY POPELINOWE

W SKLEPACH:

- * M. H. D. „GALLUX” — Plac Wolności nr 6 oraz
- * ulica Ratajczaka nr 36

BOGATY WYBÓR WSZELKIEGO RODZAJU ODZIEŻY MŁODZIEŻOWEJ I DZIECIĘCEJ Z NOWYCH DOSTAW

OFERUJĄ SKLEPY:

- * „JUNAK” — Aleje Marcinkowskiego nr 19 oraz
- * ulica Szkolna nr 19

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

K1740

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

KOMORNIK SĄDU POWIATOWEGO DLA M. POZNANIA, rewiru I, mający kancelarię w Poznaniu, ulica Młyńska nr 1a, pokój 234, na podstawie art. 685, 689 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1964 r., o godzinie 10, w Poznaniu, odbędzie się SPRZEDAŻ W DRODZE PUBLICZNEGO PRZETARGU należącej do dłużnika Jarogniewa Kruśczyńskiego w Szczecinie nieruchomości: parcela położona w Poznaniu, przy ul. Pamiątkowej 17, niezabudowana, zadrzewiona (16 drzew owocowych, 20 krzewów owocowych) ogólny obszar 806 m², posiada urządzoną księgę hipoteczną Sądu Powiatowego dla miasta Poznania KW 26785.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 59.470,—, cena zaś wywołania wynosi złotych 44.602,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmienie w wysokości zł 5.947,—.

Rekojmienie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Powiatowym dla m. Poznania, ulica Młyńska 1a, pokój 234. K1698

Przetargi

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W POZNANIU, ulica Krauthofera 18, telefon 648-41, ogłasza PRZETARG OFERTOWY na wykonanie w terminie do dnia 10 maja br. WIATY z elementów żelaznych składanych z pokryciem.

Wielkość wiaty 300 m², lokalizacja — plac budowy Gołeczewo, przy drodze Poznań-Oborniki.

Rysunki i ślepe kosztorysy oraz informacje można uzyskać w sekcji technicznej przy tutejszym Rejonie EDP, pokój nr 8, w godz. od 7—15.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18 pokój 8, do specjalnej skrzynki ofertowej w terminie do dnia 31 marca 1964 r., godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 marca 1964 roku, godz. 10.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz przedsiębiorstwa prywatne. K1745

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU przyjmie do pracy natychmiast: KIEROWNIKA sklepu branży nasiennej. Zgłoszenia kierować należy do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1747.

BRANŻOWY OŚRODEK NORMOWANIA PRACY ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH zatrudni: — INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW — MECH. posiadających praktykę w działach produkcji, technologii, — STAŻYSTÓW. Oferty prosimy kierować: BONP — ZPC i MR — Poznań, ul. Pstrowskiego 1. K1642

Praca

Ucznia przyjmie, Naprawa Wag, Kościuszki 31. 18199g

Malarzy kwalifikowanych oraz uczniów przyjmie, Mikołajski, Słoneczna 17, zgłoszenia godz. 16—18. 18173g

Czeladnik piekarski potrzebny. Poznań, ul. Słupska 20a. 18512g

Dochodząca osoba do dziecka potrzebna. Zgłoszenia od godz. 16. Poznań, Głogowska 109 m. 20. 18535g

Kto przyjmie ucznia lat 16, w zawodzie cukierniczym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18249g.

Przyjmie 2 uczniów w zawodzie elektryka „Elek-tropraca”, Dąbrowskiego 31, od godz. 15—16, 18283g

Pracownika do malowania natryskowym laurak zatrudni natychmiast przedsiębiorstwo prywatne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18292g.

Nauka

Tańców szybko ucze, Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 17714g

Kupno

Włosy cięte kupuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, (wejście z Golebja). 18076g

Wtryskarkę poziomą 15—20 gramową spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18292g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 17190g

Wapno hydratyzowane, workowane, z gwarancją, wysyłamy wagonowo. Informacje: Kraków, Retoryka 26 m. 10. K1314

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczecińska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 17478g

Pianino krzyżowe, płyta metalowa sprzedam okazjnie. Zaczise 2 m. 2 od godz. 16. 18538g

Sprzedam stół pod telewizor, radio. Dąbrowskiego 27a m. 2, górny dzwonek. 18478g

Sprzedam okazjnie wózek dziecięcy głęboki. Poznań, Hetmańska 24 m. 3. 18320g

Jadłodnię na 12 osób tanio sprzedam. Głogowska 23 m. 7. 18523g

Sprzedam kurczaki odhodowane, kościarke. Winogradi, Gromadzka 22 m. 1. 18374g

Samochody

Sprzedam Octavię Super w dobrym stanie oraz nowy motocykl MZ. Poznań, telefon 702-16, od godz. 16. 18270g

Samochód Opel P4 na chodzie spiesznie sprzedam lub zamienię na nowy motocykl. Baran, Modliszewo p-ta Zdzisława pow. Gniezno. 4774p

Zguby

Zgubiono legitymację szkolną nr 274 oraz bilet kolejowy, na nazwisko Regina Dybizbańska. 18470g

LoKale

Bydgoszcz! Pokój z umeblowaniem, kuchnia, łazienka, na podłogach w Poznaniu lub okolicy. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1, pod nr „34”. K1706

Asystent z żoną (członkowie spółdzielni) poszukują pokoju (pustego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18273g.

Zamienię samodzielne 2 pokoje, kuchnia, z wygodami, 1 ptr., 65 m², okolica Kwiatowej i Łąkowej, stare budownictwo na samodzielne 2-pokojowe, nowe budownictwo, w śródmieściu lub okolicy najwyższej II piętro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18297g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę z prawem budowy (Poznań, Stare Miasto, ul. Włodarska), opłotowaną, zadrzewioną 988 m². Wiadomość: Starkowski, Międzyrzecz Wlkp., Świerczewskiego 25. 18171g

Konin — centrum — polew domu z ogrodem sprzedam. Wiadomość: Czerwonej Armii 27, piętro prawo. 17837g

Sprzedam 5 ha ziemi i działkę budowlaną w Lesznie Wlkp. Wiadomość: Bogumiła Rusiecka, Gronowo 45, pow. Leszno Wlkp. 4858g

Gospodarstwo rolne 9,31 ha zelektryfikowane, sad, buczyny (woj. poznańskie) — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Jaracza 3-19. Kryształ Płojajczyk. K1762

Kupię dom 1-rodzinny z ogrodem lub łąką — w pobliżu miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18235g.

Willa dwurodzinna wolne piętro, wyłączone, trzy obzerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, przy Parku Kasprzaka, 340.000 zł. Willa jednorodzinna, wyłączone, pięciopokojowa kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, przedmieście Poznań, przy trólebusie 400.000 zł. Dom willowy, czteropokojowy, kuchnia, łazienka, zabudowania zaprowadzona hodowla kur, garaż, 4.000 m² ogrodu, 100 drzew owocowych, przy Poznaniu, 270.000 zł sprzedam: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 18458g

Praktyczne UPOMINKI ŚWIĄTECZNE

nabędziesz w SKLEPACH

MHD Artykułami Użytku Kulturalnego w Poznaniu przy ulicy:

KRASZEWSKIEGO 4
FREDRY 1
PLAC WOLNOŚCI 8

WALKI MŁODYCH 19a
GŁOGOWSKA 75
GŁOGOWSKA 16 Hala MTP

AL. LAMPE 6
GŁOGOWSKA 60
ARMII CZERWONEJ 26

K1752

Uwaga! Uwaga!

ZAWIADAMIAMY, że



**KUPONY
„Koziołków“**

można składać

W SOBOTĘ DO GODZ. 23 W KOLEKTURACH:

1. nr 14 róg Czerwonej Armii i Al. Marcinkowskiego,
2. nr 52 przy ul. Lampego 9.

Pozostałe kolektury w Poznaniu są czynne DO GODZ. 18

Na terenie województwa przyjmowanie kuponów odbywa się bez zmian — tak jak co tydzień. K1772

MIEJSKIE PRALNIE I FARBARNIE
W POZNANIU
zawiadamiają, że

PUNKT USŁUGOWY NR 4

PRZY UL. CZERWONEJ ARMII 37, TEL. 16-36
w czasie od dnia 6 do 11 kwietnia br.

BĘDZIE ZAMKNIĘTY

z powodu remontu. Z tego względu już nie przyjmuje zleceń ekspresowych, które można oddawać w najbliższych punktach usługowych przy ul. ul. F. Dzierżyńskiego 3, telefon 27-60 i 23 Lutego 16

Jednocześnie Miejskie Pralnie usilnie proszą o bezzwłoczne odbieranie zalegającej w punkcie usługowym garderoby.

†

W dniu 24 marca 1964 r. zasnęła w Bogu po pracowitym życiu, nasza najlepsza matczka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 96, sp.

Maria Stróżykowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Nacławiu.

W imieniu stróskej rodziny

SYN

Nacław, Kościan, Piaski, Września, Smigiel. 18567g

†

Dnia 24 marca 1964 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 62, sp.

Władysław Treumann

powstaniec wielkopolski, odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczyńskiej na Dębce.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUKI 18580g

†

W dniu 24 marca 1964 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza droga mamusia, córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 40, sp.

Genowefa Rutawska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
MĄŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ 18522g

Dnia 21 marca 1964 r. zmarła nagle długoletnia nauczycielka języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym w Ostrzeszowie

mgr Emilia Kubec

W Zmarłej tracimy dobrą koleżankę i ofiarną wychowawczynię dzieci i młodzieży

Cześć Jej pamięci!

RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZIELSKI

ZAKŁAD OPIEKUŃCZY OZCB, ZARZĄD ODDZIAŁU I OGNISKO ZNP K1774

ś. t. p.

Aniela Chudzyńska

opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, dnia 24 marca 1964 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 marca 1964 r., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku

SIOSTRY, BRATOWA I BRATANEK 18516g

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

»CZYSTOŚĆ«

ZARZĄD W POZNANIU, UL. MICKIEWICZA 36

zawiadamia, że

ZAKŁAD USŁUGOWY W POZNANIU

przy ulicy 27 Grudnia 3 — telefon 523-12

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE

pokrywania podłóg GUMOLITEM

Przyjmowanie zleceń w godzinach 7—15 — w soboty 7—13. K1662

ZAMIEŃNIE
MIESZKANIE
wysokie komfortowe —
3 pokoje z przynależ-
nościami w Czystańskim
Lesie k. Bielska Białej
— na mieszkaniu
w Poznaniu.
Oferty kierować do
Biura Ogłoszeń
ul. Grunwaldzka 19
dla K1770

Różne

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, wieczoro-
we, welony, nakrycia do
chrztu, ubrania, fraki.
Długa 9. 16855g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 17512g

UWAGA
grający w TOTO-LOTKA!
W TYGODNIU PRZEDŚWIĄTECZNYM
PUNKTY TOTO PRZYJMOWAĆ BĘDĄ
ZAKŁADY:
na terenie województwa — do CZWARTKU, 26. III. 1964 r.
na terenie m. Poznania — do PIĄTKU, 27. III. 1964 r.
kolektury dyżurne „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii i Pla-
cu Wolności oraz kolektura na terenie M. T. P. przyjmują
ZAKŁADY W PIĄTEK DO GODZINY 20.00. K1693

†
Dnia 23 marca 1964 r. zmarł po ciężkiej i dłu-
gotrwającej chorobie, opatrzony Sakramentami
św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany oj-
ciec, teść i dziadek, sp.

Marian Powidzki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm.,
o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarza na Juniko-
wie.

O bolesnej stracie Rodzinę i Przyjaciół zawi-
adamia

ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUK K1757

W dniu 23 marca 1964 r. zmarł nasz sumien-
ny i wzorowy pracownik oraz dobry kolega.

**Władysław
Domagalski**

Oddajemy cześć Jego pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26
marca 1964 r. o godz. 13.15 na cmentarzu na
Junikowie.

WSPÓŁPRACOWNICY DYREKCJA

W. P. „ARGED”

Poznań, ul. 27 Grudnia 6 K1782

†
Dnia 25 marca 1964 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczona Olejami św.,
moja najdroższa żona, najlepsza, najczulsza matka, troskliwa babcia, sp.

Rozalia Strojna

z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 14 z domu żałoby.

Pozostawiając w głębokim żalu i smutku

MEŻA, CÓRKE, SYNÓW, WNUKI I RODZINĘ

Obrzycko, Rynek 1. 18593g

Koledze Gerardowi Oberowi

z powodu śmierci
MATKI

WYRAZY NAJSERDECZNIEJSZEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY oraz KOMITET RODZIELSKI

TECHNIKUM POLIGRAFICZNO-KSIĘGARSKIEGO

IM. JOACHIMA LELEWELA W POZNANIU 18499g

Dnia 23 marca 1964 r. zmarł

Jan Boguła

ZECER - BRYGADZISTA
długoletni pracownik Drukarni Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W Zmarłym stracił mi serce sumiennego, oddanego
i nie odżałowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm.,
o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

Wyraża głębokiego współczucia rodzinie Zmar-
łego składają:

Rada Zakładowa Dyrekcja

DRUKARNI UNIWERSYTETU

IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU K1735

DYREKCJA MHD — OBUWIEM

ZAWIADAMIA P. T. KLIENTÓW, ŻE

SKLEPY MHD — OBUWIEM

na terenie miasta Poznania

są zaopatrzone w modne i praktyczne obuwie
na sezon wiosenno-letni i całoroczny.

SKLEPY Z GALANTERII SKÓRZANA

dysponują szerokim asortymentem torebek spa-
cerowych — wizytowych i innym towarem wcho-
dzącym w zakres galanterii ze skóry i z tworzyw
sztucznych.

UWAGA:

Sklep nr 22 dawniejszy „ZUCH”
przy ulicy Wrocławskiej 20 — jest otwarty —
PRZY STARYM RYNKU Nr 71/72
gdzie nabyć można poszukiwane obuwie
dziecięce.

ZYCZYMY POMYSŁNYCH ŚWIĄTECZNYCH ZAKUPÓW! K1753

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRODUKCJI
BETONÓW „POZBET” — POZNAŃ

Wytwórnia Betonów, ulica Dziekańska

zawiadamiają, że

od dnia 4 kwietnia 1964 roku

nastąpi zmiana numerów telefonicznych

centrali na nr 700-95 K1712

Dnia 22 marca 1964 r. zmarł nasz długoletni
i nieodżałowany pracownik

Franciszek Ciążyński

em. artysta chóru

RADA ZAKŁADOWA ZZPKIS

P. O. P.

DYREKCJA OPERY K1787

†

W dniu 25 marca 1964 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza najdroższa mama,
córka, siostra, bratowa, sp.

Klementyna Duczmal

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 marca
o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pogrążony

SYN Z RODZINĄ K1788

†

Dnia 24 marca 1964 r. zmarł nagle mój naj-
ukochańszy mąż, nasz drogi i troskliwy ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy 62 lata, sp.

Stanisław Ziegler

długoletni pracownik Prez. PRN w Kościanie.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm.
o godz. 17 z kaplicy cmentarnej w Kościanie.

W smutku pogrążona

ZONA Z SYNAM I RODZINĄ

Kościan, Bączkowskiego 1. K18591g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.05 Muz. i aktualności; 8.50 „Czy cierpienie uszlache-
tnia?”; 10 „Dziunia przechodziła prawdę”; 10.10 Public.
międzynar.; 10.20 „Profil muzyczny” —
Modest Mussorgski; 11 „Czarna matka” —
fragm. książek; 11.20 Kwadrans piosenek węgier-
skich; 11.35 Studenci Państwowej Wyższej Szkoły
Muzycznej w Warszawie przed mikrofonem; 12.15
„Rolniczy kwadrans”; 12.45 Melodie w wyk. Sek-
stetu PR; 13 „Podróż bez biletu”; 13.25 R. Strauss:
3 obrazy symfoniczne z Włoch; 14 „Magellan”
fragm. pow.; 14.20 Edward Czaparek — Wiazanka
mel. z opt. „Naręczona Kozaka”; 14.30 Co się wam
w tej audycji najbardziej podoba; 15.10 „Dni Mu-
zyki Organowej we Wrocławiu”; 15.30 Z życia
ZSRR; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 „Ziemia
i ludzie”; 17.25 „Drewniana dachca”; 17.45 Antena
wynalazców; 19 Język angielski; 19.15 „Ze wsi i
o wsi”; 19.40 Nokturny; 20.26 Sport; 20.35 Stani-
sław Moniuszko — „Hrabina” opera w 3 aktach.
Wiadomości; 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język francuski; 8.35 „Świat
w zwierciadle nauki”; 8.45 Przerwa w pracy Ra-
diostacji; 13 Muz. polska; 13.25 Regionalna kroni-
ka kulturalna; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Emanuel
Chabrier — Uwertura do opery „Guendolina”;
15.10 Z dzieł muzyki chóralnej; 15.30 „Śpiewamy
piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.25 Muz.
operowa; 17.12 „Wśród ludzi, zjawisk i książek”;
17.25 Gra Pienastka Radiowa; 18.50 Uniwersytet
Radiowy — cykl: „Decydujące lata” — gen. Blum
pt. „O wyzwolenie kraju”; 19.05 Muz. i aktualności;
19.30 Ekonomiczny problem tygodnia — z cyklu
„Słudy mikrona” — „Dokąd zmierzamy”; 20 „Syl-
wetki wybitnych solistów — Henryk Sztompka”;
20.30 Graj śmyczkowe ork. rozrywkowe; 21.27
Sport; 22.10 Teatr Poezji — „Za pan brat ze zmo-
rami” — słuch. poetyckie; 22.40 Ork. w repert.
rozrywkowym; 23.10 „Antylopy muzyczne”.
Wiadomości; 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 17.50, 19, 21,
23.50.

TELEWIZJA: 16 — Kurs rolniczy; 16.45 — Na
półkach księgarskich; 17 — Wiadomości; 17.05 —
Telekonkurs: „Nasze skrzydła”; 17.55 — Filmy
krótkometrażowe; 18.20 — Ciekawostki matematy-
czne; 18.40 — Młodzieżowy Klub TV „Proton”;
19.20 — Spotkania z przyrodą; 19.50 — Dobranoc;
20 — Dziennik; 20.30 — Progr. public. „Pociąg Nr
WD 004 nie przyjechał”; 21 — PKF; 21.10 — Teatr
„Stinks” — „Portret Doriany Graya” — Oskara
Wilde’a; 22.20 — Wiadomości.

WIELKOPOLSKI
POZNAN
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca re-
daktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie
działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85;
dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk
ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne
im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. 0-7

W rocznicę śmierci generała Waltera

W tych dniach przypada 17 rocznica śmierci gen. Karola Świerczewskiego — Waltera. Z tej okazji Zarząd Okręgu ZBoWiD, Ośrodek Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich i Wojewódzka Komisja Solidarności z Ludem Hiszpanii organizują okolicznościową uroczystość. Odbędzie się ona w piątek, 27 bm., o godz. 17 przy pomniku, u zbiegu ulic Szylinga i Świerczewskiego.

Program uroczystości przewiduje okolicznościowe przemówienia i złożenie wieńców.

Na uroczystość organizatorzy zapraszają społeczeństwo Poznania, szczególnie młodzież szkolną oraz członków ZBoWiD. (c)



Wiele pracy na wildeckich ulicach

Co roku wprawdzie przeznaczają się na Wildzie poważne sumy na nowe nawierzchnie i chodniki, jednak nadal w tym zakresie jest jeszcze wiele do zrobienia.

Na blisko 633 tys. m kw. jezdni tylko 29,2 proc. posiada nawierzchnie ulepszone, a 13,4 proc. utwardzone. Większość, bo 57,4 proc. to ulice o nawierzchni żwirowej, żużlowej lub gruntowej. Trochę lepiej przedstawia się sytuacja na chodnikach. Na 303 324 m kw. chodników — uciążliwych jest prawie połowa.

Najgorzej sytuacja wygląda na Świerczewie. Z braku uźbrojenia nie można tam kłaść nawierzchni. Jedynie, dzięki inicjatywie samych mieszkańców, ulepsza się na tym osiedlu chodniki. W zeszłym roku położono w czynie społecznym chodników na 4,653 m kw.

W tym roku planuje się wydać na remonty jezdni i chodników ponad 1 mln. zł. Te prace wykonawcą będzie Rejon Służby Drogowej na Wildzie.

Na temat stanu nawierzchni, terenów zielonych oraz oświetlenia dyskutowali wczoraj radni na XXI sesji DRN Wilda. Podjęto szereg uchwał, których realizacja przyczyni się m. in. do oszczędniejszego gospodarowania przyznawanymi kredytami oraz wykonania w 100 proc. tegorocznego planu. (a)

Drogi i mieszkania z popiołu

Elektrownia „Konin” jest nie tylko producentem najtańszej w kraju energii, ale także potentatem w wytwarzaniu lotnych popiołów. Z palenisk wielkich, wysokoprężnych kotłów odprowadza się w ciągu doby na hałdy przeszło tysiąc ton popiołu, toteż jego składowanie urasta do poważnego problemu. Trudności w lokalizacji wielkich usypisk skłoniły do szukania sposobów rozwiązywania tego kłopotliwego zagadnienia. Pobrano próbki popiołów powstających po spalaniu węgla brunatnego.

Prace laboratoryjne i doświadczenia wykazały, iż popioły nadają się do stabilizacji dróg gruntowych. Praktyczny z konińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego przeprowadzili szereg udanych prób z wykorzystaniem popiołów, jako składnika do betonów i zapraw murarskich. Wiąza one doskonale, stąd nadają się do produkcji lekkich betonów.

Mimo, że przy zastosowaniu tony popiołu w produkcji betonów komórkowych, koszt ich wytwarzania zmniejsza się o blisko 150 zł, nikt nie wykorzystuje ich w skali przemysłowej. Co więc stoi na przeszkodzie w szerokim wykorzystaniu z tego nowego i taniego tworzywa budowlanego? Podstawową przyczyną jest odbiór popiołów z elektrowni, (która stosuje dla swoich potrzeb hydro-transport). Niestety, mokre popioły z

Od 1 kwietnia

Nowy układ linii autobusów miejskich

Przekazane niedawno Poznaniowi nowe autobusy, marki „Jelcz”, w poważnym stopniu zasilają tabor MPK. — Przydałoby się co prawda jeszcze kilkanaście sztuk (7 mamy otrzymać w tym roku), ale i tak jest to już poważne wzmocnienie dla poznańskiej trójki autobusowej. Nowe „Jelcze” (na zdjęciu), pozwoliły wprowadzić pewne zmiany w układzie i kursowaniu poszczególnych linii od 1 kwietnia br.

Mieszkańcy Podolan z zadowoleniem przyjmują na pewno wiadomość o utworzeniu drugiej linii autobusowej pomiędzy ich dzielnicą, a śródmieściem. Będzie to linia nr 68 — która połączy Podolany (ul. Kossaka) z Dworcem Autobusowym PKS, przez Al. Sta-

ługuwaną przez autobusy z jednoosobową obsadą. Dlatego też posiadacze kart do dziurkowania, muszą jeździć linią 55 lub 66, a ewentualnie zmienić kartę na abonamentową. W chwili obecnej brak autobusów marki „Kraak” i nie można ich instalować w autobusach. Mieszkańcy Podolan, którzy wykupili bilety autobusowe na linię nr 60, będą mogli w kwietniu korzystać także z linii nr 68. W późniejszych miesiącach bilety te nie będą już honorowane.

Konkurs czytelniczy Klubu Oficerskiego

Konkurs czytelniczy dla młodzieży organizuje — z okazji XX-lecia PRL — Garnizonowy Klub Oficerski. Impreza odbędzie się 31 bm., o godz. 18, w sali Klubu przy ul. Niezłomnych 1.

Pytania konkursu, uzasadnionego pod hasłem „Postępowe tradycje w życiu narodu”, dotyczyć będą ogólnego zarysu dziejów Polski, postępowych nurtów w okresie Powstania Styczniowego oraz dziejów polskiej klasy robotniczej w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne w latach 1905 do 1945.

Dla zwycięzców przewidziano 4 główne nagrody.

Młodzież pragnąca uczestniczyć w konkursie powinna zgłosić udział pisemnie do 27 bm. (piątek) w sekretariacie Klubu. Bliższych informacji udzieli także sekretariat.

Podczas konkursu odbędą się występy wojskowego zespołu estradowego. (c)

Nie 20 lecz 40 gr

Jak nas zawiadomiła ostatnio Dyrekcja Poczty, zgodnie z nowymi przepisami ordynacji pocztowej, wysyłane na święta kartki z życzeniami, przestały być uważane, jako druki. W związku z tym, na każdej kartce — bez względu na liczbę słów — należy naklejać obecnie znaczek 40-groszowy.

W przypadku wysłania kartki ze znaczkiem 20-groszowym, odbiorca będzie musiał uiścić taryfową dopłatę. (c)

Zaproszenie do Poznania

Młodzież szkolna, zrzeszona w kołach Ligi Ochrony Przyrody, w przededniu kwietniowych „Dni lasu” wystąpiła z akcją mającą na celu „zapropinowanie” ptactwu śpiewającemu osiedlenie się na stałe w Poznaniu. Młodzi opiekunowie ptactwa zakładają już w parkach i zieleńcach miejskich zrobione przez siebie na lekcjach robót ręcznych skrzynki legowe. Uczniowie Szkoły Zasadniczej przy Rejonowym Urzędzie Telekomunikacyjnym zgłosili gotowość objęcia stałego patronatu nad ptactwem Parku Marcinkowskiego, a wśród przyjaciół „śpiewającego bractwa” znalazła się także młodzież szkół podstawowych, nr 10 przy ul. Bolej, nr 27, na Winiarskiej, nr 8 przy ul. Słowackiego i wielu innych. Może uda im się zaprosić do Poznania miłych i „śpiewających gości”. (c)

INFORMUJEMY

Roczne walne zebranie Zrzeszenia Administratorów Domów odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w szkole podstawowej przy ul. Berwińskiego.

„Głos” miał rację

Taksówki będą wyraźniej oznaczone

W połowie marca zamieściliśmy w naszej rubryce „To jest problem” artykuł pt. „Oznaczyć „czytelnie”. Postulowaliśmy w nim zaopatrzenie wszystkich taksówek w wyraźne świetliki, umieszczone na dachach, by wozy te można było łatwiej odróżnić od innych, zwłaszcza wieczorem i nocą.

Jak ostatnio doniosła „Trybuna Ludu”, przewodniczący prezydium rad narodowych otrzymali sugestie Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, ażeby ujednolicić oznakowanie wszystkich taksówek w całym kraju. Sugestie wskazują właśnie na konieczność zamontowywania (stopniowo) na dachach tych pojazdów dwustronnych świetlików z napisem „Taxi”. M. in. chodzi o to by tego rodzaju oznaczenie ułatwiało orientację cudzoziemcom.

Tak więc słusznie okazał się nasz wniosek. Wierzymy przede wszystkim, że w Poznaniu sprawa należytego oznakowania taksówek nie będzie teraz odlegana w nieskończoność. (c)

Odpowiadamy

16-letnia czytelniczka — Przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza (Collegium Maius ul. Fredry 10) istnieje Katedra Historii Sztuki. (15)

Maria Nawrocka — Bardzo nam przykro, ale list Pani jest nieczytelny.

Teresa Michalska — Pacyniak — Z nadesłanego listu nie skorzystamy. Kwatery na okresy targowe oddawane są na zasadzie ścieśniania się lokatorów. Wybudowanie jednego hotelu nie załatwi problemu zakwaterowania gości. (783)

Edward Szperkowski — Podajemy adres: Związek Zawodowy Transportowców i Drogowców Warszawa, Al. Jerozolimskie 91. (766)

do redaktorów

W 65 numerze „Głosu Wielkopolskiego” z 17 bm. przeczytałam notatkę pt. „Laureaci konkursu recytatorskiego” o eliminacjach V Chorągwanego Konkursu Recytatorskiego, w których brałam udział. Bardzo mi przykro, że zmieniono moje nazwisko. To właśnie ja zdobyłam pierwsze miejsce w grupie wieku od 9 do 12 lat w opisanych eliminacjach, a nie, jak podano Hanna Komisarz. Nazywam się Hanną Gospodarek i jestem uczennicą klasy IIIa Szkoły Podstawowej nr 23 w Poznaniu.

HANIA GOSPODAREK

Wyjaśniamy, że informacje wydrukowałyśmy na podstawie pismennego komunikatu Komendy Hufca Jeżyce, który — jak się okazało — błędnie podał nazwisko laureatki pierwszej nagrody. (red.)

☆

Ostatnio (27 lutego br. — dop. red.) umieszczona została w „Głosie Wielkopolskim” notatka pt. „Laureaci konkursu na wspomnienie z Powstania Wielkopolskiego”. Podano w niej omyłkowo, że jedno z wyróżnień przyznano Władysławowi Gogojewiczowi. Ponieważ wyróżnienie otrzymałam ja, a nie Władysław Gogojewicz, proszę uprzejmie o sprostowanie.

WŁADYSŁAWA GOGOJEWICZ

Za bląd, który również nie wynika z naszej winy — przepraszamy. (red.)

sport • sport • sport

Są szanse na awans

Dwugłos trenerów poznańskiego AZS

Poznańska koszykarka mocno obniżyła swe loty w ostatnich latach. Koszykarki Lecha i Olimpii plasowały się prawie zawsze w górnych rejonach tabeli ale mężczyźni — drużyna Lecha, musieli stoczyć w tym sezonie rozpaczliwą walkę o utrzymanie się w I lidze.

Nieco otuchy wlały w serca poznańskich kibiców koszykarki zespoły AZS-u, które zakwalifikowały się do finałowych turniejów o wejście do ekstraklasy koszykarzy i koszykarek. Chcąc lepiej zorientować naszych Czytelników w możliwościach awansu akademickich drużyn zwróciliśmy się do trenerów obu zespołów o kilka słów na powyższy temat.

Głos ma trener koszykarek mgr B. Wiśniewski.

Naszymi przeciwnikami w turnieju finałowym (miejsce nie zostało jeszcze ustalone — przyp. red.) o wejście do ekstraklasy będą zespoły Gwardii W-wa, Korony Kraków i AZS-u Toruń. Niewątpliwie najgroźniejszym przeciwnikiem będzie warszawska Gwardia — były I-ligowiec — zespół grający szybko i zdecydowanie. Gwardzistki nie są zbyt wysokie ale z powodzeniem stosują szybki atak i posiadają w swoich szeregach kilka rutynowanych zawodniczek. Nieco słabsze będą drużyny AZS-u Toruń i Korony — Kraków. Ten ostatni zespół, opierający się w swojej pracy na MKS-ach dysponuje zawodniczkami młodymi, a co za tym idzie, niebitym doświadczeniem. O ile nie będzie żadnych niespodzianek, poznański AZS ma duże szanse na awans. Naturalnie musi w finale grać tak, jak w ostatnim meczu z AZS-em Wrocław.

A jak przebiegać będą ostatnie przygotowania przed turniejem?

Finał grymy 17-19 kwietnia. Zaraz po turnieju półfinałowym 4 nasze koszykarki Mikulska, Reyzner, Lewandowska i Grzeszczuk wyjechały do Warszawy, gdzie przez 8 dni wraz z kadrą AZS-u przygotowywać się będą do turnieju we Francji. Kiedy wrócą do Poznania, natychmiast przystąpią do systematycznych i ostrych treningów. Szkoda, że do Warszawy nie mogła pojechać piąta zawodniczka — Golebiewska, ale choroba przeszkodziła jej w tym. Oprócz wymienionych trzech zespołu stanowią jeszcze Wachowiak, Walczak i Krasna. Kierownikiem drużyny jest J. Martyla.

A teraz koszykarce. Głos ma mgr Szafarkiewicz.

Po niezbyt udanym starcie w turnieju półfinałowym chcemy jak najstaranniej przygotować się do finałów, które odbędą się 10-12 kwietnia. Oprócz nas grać tam będą dwa AZS-y krakowski i gdański oraz Warmia — Olsztyn. Najgroźniejsi rywale to AZS Kraków — zespół rutynowany, posiadający w swoich szeregach kilku doświadczonych zawodników jak Winnicki, Korpak, Paszkiewicz i Paleta oraz AZS — Gdańsk ze względu na dobre warunki fizyczne. Jeżeli chodzi o Warmię — Olsztyn, to właściwie nic nie wiadomo o poziomie jaki reprezentuje ten zespół.

Mamy pewne trudności z sparring-partnerami. Graliśmy z juniorami Lecha ale warto było

Zwycięstwo Energetyka nad juniorami ZS Gwardia

Na boisku Energetyka rozegrany został sparingowy mecz między III-ligowym Energetykiem i reprezentacją Polski juniorów ZS Gwardia, która w okresie świątecznym wystąpi w NRD. Młodzi piłkarze Gwardii ponieśli porażkę — przegrywając 0:2 (0:0).

Początek nie zapowiadał zwycięstwa Energetyka. — Juniorzy Gwardii, ładnie grając w polu, mieli wyraźną przewagę. Głównym atutem piłkarzy była szybkość oraz stosowanie urozmaiconej gry. Gwardziści nieco słabiej poczynali sobie pod bramką przeciwników, nie potrafili wypracować dogodnych pozycji strzałowych. W drugiej połowie, juniorzy opadli nieco z siły, a do głosu doszli III-ligowcy. Zdobyli oni 2 bramki ze strzałów: Danielewicz i Ostańskiego. (p)

by spotkać się z silniejszym przeciwnikiem. Może daloby się zorganizować w tygodniu poświęconym mecz reprezentacji Poznania z AZS-em. Liczymy tutaj na pomoc OZKosz. W finałach wystąpimy w takim samym składzie jak w turnieju półfinałowym. Prawdopodobnie, zespół zasilą jeden z czołowych naszych zawodników w ubiegłych latach Adam Krygier. Kierownikiem drużyny jest W. Patan.

Notował: MACIEJ STABROWSKI

Kalejdoskop turystyczny

Sezon wycieczek, rajdów i innych turystycznych atrakcji zbliża się wielkimi krokami. Czas więc pomyśleć o ustaleniu tras najbliższych wypadów i letniej wioźce. DKKFIT Stare Miasto przy współudziale Komisji Krajoznawczej Oddziału Międzyuczelnianego PTTK prowadzi cykl prelekcji pt. „Najciekawsze regiony Wielkopolski”. Były już w programie: Puszcza Zielonka i Wielkopolski Park Narodowy. Najbliższą prelekcją (9 kwietnia) poświęconą będzie pięknym okolicom Chodzieży i Czarnkowa, a następnie okolicom Zerkowa i Zagłębiu Konińskiemu.

Województwo szczecińskie bardzo intensywnie przygotowuje się do tzw. eksperymentu skandynawskiego. 2 kwietnia ruszy prom na trasie Ystad — Swinoujście przywożąc do Polski turystów skandynawskich. Jest to pierwsza na wielką skalę zakrojona akcja masowej aktywizacji turystów zagranicznych. Będzie to także pierwszy krok do zmiany obowiązujących dotąd przepisów paszportowych, celnych i dewizowych. Wizy przyjazdowe dla Skandynawów będą wydawane na promie lub na dworcu morskim w Swinoujściu. Odprawa celna odbywać się będzie na promie. Wiele tablic w pasie nadmorskim otrzyma napisy także w języku angielskim i szwedzkim. Spodziewany jest przyjazd w sezonie ok. 12.000 turystów skandynawskich.

Piłka nożna

„Orle” na turnieju UEFA

Nasza reprezentacja piłkarska „Orle” wyjechała do Holandii, gdzie weźmie udział w dorocznym turnieju UEFA, który organizuje Holenderski Związek Piłki Nożnej dla uczczenia swego 70-lecia. Turniej zgromadził na starcie 23 reprezentacje, najlepszych młodych piłkarzy europejskich. Ze zgłoszonych drużyn zabraknie jedynie reprezentacji NRD, która nie otrzymała wiz.

Drużyny podzielono na 8 grup eliminacyjnych których zwycięzcy zakwalifikują się do ćwierćfinałów. Eliminacje zakończone zostaną 30 bm., ćwierćfinały odbędą się 1 kwietnia, półfinały 3 a finał 5 kwietnia w Amsterdamie.

Polacy znaleźli się w bardzo silnej grupie. Walczyć będą z zespołami Anglii i Irlandii. Jest to grupa VII. Trener naszych młodych piłkarzy, znany w Poznaniu A. Brzeźniak, który towarzyszy naszym zawodnikom zadowolony jest z poprawy formy piłkarzy po ostatnim meczu ze Szwecją. Niezłe wypadli w spotkaniu z III-ligową Warszawianką.

W zespole jest Cieślak z poznańskiego Warty, jako bramkarz rezerwow.

W dotychczasowych rozgrywkach tylko raz znaleźli się Polacy w finale. Było to w Portugalii, gdzie ulegli reprezentacji tego kraju, zdobywając wicemistrzostwo Europy. W pozostałych turniejach zostaliśmy wyeliminowani w spotkaniach grup. (p)

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Recital organowy Józefa Pawlaka i Koncert Chóru Stulgrosza.

DZURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUTSKA (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11). Chirurgia, internia, okulistyka.

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chełmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 88-86).

APTEKI: Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.

MARZEC 26 czwartek	Teodora Słońce: 5.41—18.16
------------------------------	--------------------------------------

TEATRY

MARCINEK — g. 16.30 „Tygrysek i piraci”; pozostałe teatry — nieczynne.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Kandyd, czyli optymizm XX wieku” (franc., 18 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dwa złote colty” (USA, 16 lat); CZERNASTKA — godz. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Mój drugi ożenek” (polski, 16 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Dyżurni” (USA, 12 l.),

g. 18.15 i 20 „Dwa żebra Adama” (polski, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Yokmok” (polski, 16 lat); GWIAZDA — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45 i 20.30 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Gdzie jest generał” (polski, 12 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Śmierć nazywa się Engelchen” (czeski, 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Kapral w matni” (fr., 16 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 lat), g. 15, 17.30 i 20 „Przemysłnik z Piemontu” (franc.-włoski, 16 l.); OŚCIELE — g. 16, 18 i 20 „Cichy wspólnik” (ang., 16 l.); PALACOWE — g. 10 i 12.30 „Sto kilometrów” (włoski, 12 l.), g. 15, 17.30 i 20 „Człowiek ze słomy” (włoski, 18 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13 i 15.30 „Skąpani w ogniu” (polski, 12 l.), g.

18 i 20.15 „Złodziej w hotelu” (USA, 18 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Biedna ulica” (bulg., 14 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Gdzie jest generał” (polski, 12 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Komizny świat Harolda Lloyd’a” (USA, 12 l.); WARTA — g. 10, 15 i 20 „Rozwodów nie będzie” (polski, 16 l.), godz. 12 i 18 „Przeład filmów turystycznych” (dokum.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Tajemnice Paryża” (franc., 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 17 i 19.30 „Artysta do wszystkiego” (radz., 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 „Strażnica w górach” (radz., 12 l.), g. 19.15 „Nigdy w niedzielę” (franc.-grecki, 18 lat).

WYSTAWY

PALAC KULTURY (1 ptr.) —

wystawa rysunków dziecięcych — „Bądźmy zdrowi!” — g. 10-18.

MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO Odwach — „Polska Ludowa w fotografii artystycznej”.

SALON PTF, Paderewskiego 7 — II indywidualna wystawa fotografii Jarosława Stanisławskiego — g. 10-19.

BWA — „Arsenal” — wystawa malarstwa grupy „Jednolita” — g. 10-18.

SALON WYSTAWOWY TMMP (Stary Rynek 10) — „Architektura Starego Poznania” w fotografii J. Korpala — g. 9-18.

MUZEJA

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) g. 9-15.